

# OMÓWIENIA

MAREK FALDOWSKI<sup>1</sup>

## ETOS FUNKCJONARIUSZA POLICJI PAŃSTWOWEJ

### Wstęp

**E**tos funkcjonariusza Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej jest źródłem inspiracji dla współczesnej Policji. Nie da się ukryć, że dzisiejsza formacja czerpie w tej kwestii z jej tradycji. Funkcjonariusze przez swoje działania stanowią w oczach obywateli obraz państwa, dlatego powinni być jednocześnie wzorem i przykładem do naśladowania, powinni też dbać o zachowanie odpowiednich standardów podejmowanych przez siebie działań. Moralne oblicze funkcjonariuszy Policji Państwowej, jako instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i porządek publiczny, prezentowało się różnorodnie i nie może być ocenione jednoznacznie. Obraz ten wynikał zarówno z indywidualnych postaw osób, które ten zawód wykonywały, jak i od kształtu modelowych rozwiązań przyjętych dla tej formacji.

Omawiając w publikacji wspomniane rozwiązania, wykorzystano zarówno szereg archiwalnych, jak i powszechnie dostępnych materiałów. Dokonując przeglądu zgromadzonych dokumentów, w szczególności zwrócono uwagę na uniwersalność wartości, jakie były podstawą do kreowania właściwych postaw moralnych funkcjonariuszy XX-lecia międzywojennego. Także współcześnie polska Policja czerpie z tych samych wzorców. W publikacji podjęto próbę odpowiedzi na pytanie — *w jakim zakresie etos funkcjonariusza Policji Państwowej powinien być implementowany we współczesnych realiach policyjnej służby?*

Jednym z pierwszych pism regulującym dosyć szczegółowo to zagadnienie była wydana 3 lipca 1920 r. *Tymczasowa instrukcja dla Policji*

---

<sup>1</sup> Insp. dr Marek Faldowski — komendant-rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, absolwent Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie historia uzyskał w 2006 r. Zainteresowania naukowo-badawcze koncentruje na historii policji, zawodowe — na zwalczaniu przestępczości. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie.

Adres do korespondencji: <m.faldowski@wspol.edu.pl>.

*Państwowej*, stanowiąca w pewnym stopniu etyczny kodeks postępowania. Po zamachu majowym dostrzeżono potrzebę rozwinięcia i uszczegółowienia przepisów dotyczących pragmatyki służbowej, wydając nowe przepisy, tj. rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej. W rozporządzeniu tym określono normy moralne i obyczajowe dotyczące postępowania policjanta tak w służbie, jak i poza nią. Następnie 21 kwietnia 1938 r. ukazało się rozporządzenie o odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnym w Policji Państwowej, z mocą obowiązującą od 1 października 1938 r. Warto również wspomnieć o niezwykle istotnym z punktu widzenia omawianej problematyki zbiorze zasad moralnych, które ukazały się 30 stycznia 1938 r. w tygodniku poświęconym sprawom Policji Państwowej: „Na Posterunku” — było to 14 najważniejszych norm — drogowskazów w ciężkiej i odpowiedzialnej pracy policjanta.

### Historyczne uwarunkowania powstania Policji Państwowej

Odrodzenie państwa polskiego w 1918 r. było wydarzeniem niezwykłym. Po 123 latach niewoli spełniły się dążenia wielu pokoleń Polaków. Powrót na mapę Europy wymuszał energiczne działania władz związane z kształtowaniem odradzającej się państwowości. Działania unifikacyjne ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego miały na celu m.in. podniesienie autorytetu organizacji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo przez stopniowe likwidowanie istniejących dotychczas formacji, takich jak straż obywatelska, milicja miejska, milicja ludowa oraz stworzenie w ich miejsce jednolitej Policji Państwowej. Dostyc szybko uchwalona przez sejm ustawa z 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej zakładała, że jest ona organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych odpowiedzialnym za ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego<sup>2</sup>.

Zapisy ustawy świadczą o zorganizowaniu tej formacji na wzór wojskowy, co — jak się wydaje — miało zapewnić hierarchiczność, dyscyplinę, mobilność oraz szybkość podejmowania działań. Organizacja na wzór wojskowy uwidaczniała się: zewnątrz — przez wprowadzenie jednolitego umundurowania i uzbrojenia; wewnątrz — policjanci podlegali specjalnym przepisom wzorowanym na przepisach wojskowych<sup>3</sup>. Ustawa w sposób złożony regulowała zadania policji, bowiem w zakresie organizacji, administracji, zaopatrzenia, uzupełnień i wyszkolenia podlegała ona komendantowi głównemu i komendantom okręgowym, natomiast w zakresie

<sup>2</sup> Ustawa z 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej (Dziennik Praw Państwa Polskiego — dalej jako DPPP — z 1919 r., nr 61, poz. 363), art. 2.

<sup>3</sup> W przepisach policyjnych przewidziano surowsze kary w przypadku ich złamania, niż w stosunku do pozostałych pracowników państwowych. T. Wolfenburg, J. Misiewicz (oprac.), *Tymczasowa instrukcja dla PP poprzedzona ustawą o policji państwowej, uzupełniona przepisami wykonawczymi i tymczasową instrukcją dla służby granicznej*, Warszawa 1924, s. 17.

służby bezpieczeństwa i czynności wykonawczych władz państwowych — komisarzom rządowym lub przedstawicielom władzy administracyjnej. Ponadto w zakresie procedury karnej bezpośrednio podlegała władzom sądowym i urzędowi prokuratorskim, które miały prawo wydawania odpowiednich zaleceń<sup>4</sup>. Cały korpus policyjny został podzielony na trzy pionowe organizacyjne: Policja Ogólna (mundurowa), Policja Kryminalna (Służba Śledcza), Policja Polityczna (włączona do Służby Śledczej w 1926 r.). W okresie międzywojennym służby te podlegały różnym przeobrażeniom.

### Sylwetka kandydata do służby w Policji Państwowej oraz kształtowanie jego etycznego oblicza

Realizacja misji Policji Państwowej (ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego) wymagała nie tylko odpowiedniej organizacji tej formacji, ale i właściwego doboru osób do służby. Zgodnie z art. 26 ustawy o Policji Państwowej z 1919 r. warunkiem przyjęcia do policji było:

1. obywatelstwo polskie,
2. nieskazitelna przeszłość,
3. wiek w przedziale od 23 do 45 lat,
4. zdrowa i silna budowa ciała oraz odpowiedni wzrost,
5. znajomość języka polskiego w piśmie, słowie i umiejętność liczenia<sup>5</sup>.

Kandydaci na wyższych funkcjonariuszy musieli oprócz warunków zdrowia i moralności posiadać wykształcenie: do zastępcy komendanta okręgowego włącznie — co najmniej świadectwo z ukończenia średniego zakładu naukowego; na komendantów okręgowych, zastępcę komendanta głównego i komendanta głównego — wykształcenie wyższe<sup>6</sup>.

Nie były to jedyne wymogi, jakim sprostać musiał przyszły policjant. Utworzenie Policji Państwowej stanowiło jedynie wstępny etap organizacyjny w stworzeniu jednolitej państwowej służby bezpieczeństwa<sup>7</sup>. Dlatego do spraw niezwykle istotnych należało podjęcie działań zmierzających do faktycznego utworzenia korpusu wyższych i niższych funkcjonariuszy, którzy podjęliby się realizacji nałożonych zadań<sup>8</sup>. Już w miesiąc

---

<sup>4</sup> Pomimo uchwalenia ustawy o Policji Państwowej, która w bardzo ogólnej formie określała zadania tej instytucji, praktyka życiowa, brak ścisłego podziału kompetencyjnego władz, podporządkowanie służbowe administracji ogólnej — wszystko to nie sprzyjało wzrostowi autorytetu policjanta. K. Kowalczyk, W. Bayer, *Wzrost autorytetu Policji Państwowej w ciągu ubiegłych dwu lat* (referat opracowany na odprawę komendantów posterunków pow. warszawskiego), „Na posterunku” 1929, nr 35, s. 3–6.

<sup>5</sup> Art. 26 ustawy o Policji Państwowej..., wyd. cyt.

<sup>6</sup> Art. 27, tamże.

<sup>7</sup> Jednolitość wyrażała się w tym, że ustalone były jednakowe prawa i obowiązki funkcjonariuszy PP niezależnie od rodzaju służby czy zajmowanego stanowiska. Zob. A. Pawłowski, *Tradycje etyki zawodowej w służbach policyjnych na ziemiach polskich*, Szczytno 2003, s. 45.

<sup>8</sup> Powyższe stanowiło realizację delegacji ustawowej zawartej w art. 17 i 18 ustawy o Policji Państwowej..., wyd. cyt.

po wydaniu ustawy policyjnej w Dzienniku Urzędowym MSW ukazała się instrukcja dla komisji kwalifikacyjnych, które miały orzekać o możliwości przyjęcia kandydatów. Wyróżniała ona dwa rodzaje komisji — dla wyższych, które utworzono przy Komendzie Głównej Policji Państwowej, oraz dla niższych funkcjonariuszy — przy komendach miejskich i powiatowych<sup>9</sup>. Głównym celem komisji, w której skład wchodził także przedstawiciel władz samorządowych, było ustalenie, czy kandydat spełnia odpowiednie warunki, i wydanie w kwestii tej orzeczenia<sup>10</sup>.

Komisje kwalifikacyjne, wyrażając pozytywną opinię o kandydacie, dawały podstawę do podjęcia decyzji o przyjęciu do policji. Następnie kandydat rozpoczynał półroczną służbę próbną, która wliczała się do służby. W doborze kadr do instytucji policyjnej, podobnie jak do innych organów administracji, kierowano się tym, aby funkcjonariusze charakteryzowali się oprócz nieskazitelnej przeszłości również wyrobieniem społecznym oraz właściwą postawą moralną i służbową, a także ogólnym poziomem wykształcenia. Policjanta cechować miała zwłaszcza dbałość o dobro państwa i obywateli oraz poczucie odpowiedzialności oparte na pełnym zrozumieniu doniosłości służby dla państwa. Stawiane zatem przed kandydatami kryteria, szczególnie w obszarze wykształcenia, obecnie wydają się dosyć niskie, jednak należy wziąć pod uwagę, że jak na owe czasy posiadanie wykształcenia średniego należało raczej do rzadkości, zaś jako elitarne uznawano posiadanie wykształcenia wyższego<sup>11</sup>.

Każdy wstępujący do policji funkcjonariusz musiał złożyć przysięgę według następującej roty: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu na powierzonym mi stanowisku pożytek Państwa Polskiego oraz dobro publiczne mieć zawsze przed oczyma; Władzy zwierzchniej Państwa Polskiego wierności dochować; wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowaniu, przepisów prawa strzec pilnie, obowiązki swoje spełniać gorliwie i sumiennie, rozkazy przełożonych wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej dochować. Tak mi Panie Boże dopomóż”<sup>12</sup>.

Zatem słowa przysięgi określały wzorzec osobowy funkcjonariusza II Rzeczypospolitej, podkreślając wartości religijne, polityczne, demokratyczne. Zasady te miały być rozwijane i utrwalane w codziennej policyjnej służbie. W celu jeszcze większego związania policji z tradycjami narodowymi, zgodnie z rozkazem komendanta głównego PP nr 345, ustalono 11 listopada — dzień odzyskania niepodległości — świętem policyjnym<sup>13</sup>.

Jednym z pierwszych dokumentów regulującym dosyć szczegółowo tę problematykę była wydana 3 lipca 1920 r. *Tymczasowa instrukcja dla*

<sup>9</sup> A. Pawłowski, *Tradycje etyki...*, wyd. cyt., s. 49–50.

<sup>10</sup> Art. 25 ustawy o Policji Państwowej..., wyd. cyt.

<sup>11</sup> A. Głogowski, *Patriotyzm jako część etosu służby Policji Państwowej* [w:] *Policja — tradycja i współczesność. Materiały poseminaryjne*, Warszawa 2017, s. 12.

<sup>12</sup> Aneks do art. 30 ustawy o Policji Państwowej..., wyd. cyt.

<sup>13</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939: powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996, s. 84.

*Policji Państwowej* stanowiąca w pewnym stopniu etyczny kodeks postępowania. „Každy funkcjonariusz tak w służbie, jak poza służbą winien odznaczać się karnością tudzież posłuszeństwem wobec przełożonych i wobec praw, usłużnością wobec kolegów, grzecznością dla osób postronnych, a przytem energią i sprawnością w wykonywaniu służby”<sup>14</sup>. Charakter służby policyjnej wymagał od policjantów, aby szybkość decyzji oparta była na chłodnej rozwadze<sup>15</sup>.

Ażeby policjant mógł godnie i skutecznie reprezentować państwo, zjednując sobie szacunek i zaufanie społeczeństwa, musiał reprezentować odpowiedni poziom zarówno pod względem merytorycznym, jak i moralnym. Proces ten odbywał się dwiema drogami.

Po pierwsze — umiejętności zawodowe kształcono na odpowiednich szkoleniach w specjalnie do tego celu powołanych ośrodkach. Po drugie — przez zakrojoną na dużą skalę działalność kulturalno-oświatową, która miała podnieść morale funkcjonariuszy. Istotną rolę w dziedzinie propagowania oświaty i kultury w społeczeństwie odgrywały policyjne biblioteki, a wypożyczane w nich książki były skutecznym środkiem szerzenia oświaty. Należy wziąć pod uwagę, że działania te prowadzono pomimo braku instrukcji i rozkazów oraz środków materialnych, z inicjatywy zaangażowanych osób<sup>16</sup>.

Policjanta miała cechować zwłaszcza dbałość o dobro państwa i obywateli oraz poczucie odpowiedzialności oparte na pełnym zrozumieniu doniosłości służby dla państwa.

W sprawozdaniu z działalności *Policji Państwowej* za 1937 r. podkreślono, że w związku z mnożącymi się zbrodniczymi zamachami na policjantów przygotowany został projekt zmiany rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 14 lutego 1928 r. Projekt ten znacznie rozszerzał pojęcie obrony koniecznej, zawierał upoważnienie policjanta, w uzasadnionych przypadkach, do użycia broni bez ostrzeżenia słownego lub strzału ostrzegawczego.

W celu podkreślenia dzielności, osobistej odwagi oraz poświęcenia podczas pełnienia służby przez policjantów utworzono specjalne odznaczenie wzorowane na wojskowych odznaczeniach za cnoty żołnierskie — nadawane ono było za ofiarność oraz specjalne zasługi wyłącznie policji, a także organizacjom o pokrewnych zadaniach (Korpus Ochrony Pogranicza i Straż Graniczna). Ustanowienie tego odznaczenia stanowiło dowód wysokiej oceny policji przez władze państwowe<sup>17</sup>.

---

<sup>14</sup> § 1 *Tymczasowej instrukcji dla Policji Państwowej*, s. 1, <<http://docer.pl/doc/5c88ns>>, 4 września 2017 r.

<sup>15</sup> Tamże, s. 2.

<sup>16</sup> Zob. szerzej: M. Sokołowski, *Działalność kulturalno-oświatowa w Policji Państwowej*, „Policja” 2002, nr 1, s. 123–126.

<sup>17</sup> K. Kowalczyk, W. Bayer, *Wzrost autorytetu...*, wyd. cyt., s. 3–6.

## Życie prywatne funkcjonariusza PP

Wychowanie moralne w Policji Państwowej obejmowało nie tylko sferę życia zawodowego, ale także życie prywatne oraz osobiste. „Policjant powinien zawsze pamiętać o tem, że jego zachowanie się w życiu prywatnym szczególnie zwraca na siebie uwagę i poddane jest nie zawsze życzliwemu sądowi”<sup>18</sup>. Prowadzenie się funkcjonariusza Policji powinno być przykładem dla społeczeństwa. „Odwiedzanie lokalów podejrzanych poza służbą koniecznością oraz utrzymywanie stosunków z ludźmi o złej opinii, pijaństwo, gra w karty, lekkomyślne zaciąganie długów, rozpusta, lub wogóle gorszący tryb życia pociąga za sobą surową odpowiedzialność dyscyplinarną, aż do zwolnienia ze służby włącznie”<sup>19</sup>.

W rzeczywistości dosyć często dochodziło do łamania zasad zawartych w instrukcji, szczególnie do zaciągania długów, a następnie wykorzystywania stanowiska w celu uniknięcia spłaty<sup>20</sup>.

Według autorów instrukcji „Policjant winien wykonywać swoje obowiązki sumiennie, gorliwie, dokładnie i przezornie, być prawdomównym i przy wszystkich czynnościach, nawet gdy są połączone z niebezpieczeństwem, wykazywać spokój, roztropność, wytrwałość i stanowczość. Zachowanie się lekkliwe lub bojaźliwe, oraz umyślne unikanie zajęć przykrych, czy niebezpiecznych jest sprzeczne z obowiązkami policjanta, a tem samem karygodne”<sup>21</sup>. Informacje o bohaterskiej postawie bardzo wielu policjantów, którzy podczas służby oddali życie w walce z przestępcami, zamieszczano na łamach tygodnika „Na Posterunku”<sup>22</sup>. Państwo zadbało też o osierocone dzieci tych policjantów, którzy ponieśli śmierć wskutek przestępstwa popełnionego na ich osobie w związku ze służbą, ewentualnie nieszczęśliwego wypadku, któremu ulegli z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych — miały one pierwszeństwo przy przyjęciu do państwowych zakładów naukowych i do osiemnastego roku życia mogły być kształcone na koszt Skarbu Państwa.

Nieskazitelną opinią musiała cieszyć się również rodzina policjanta, w szczególności jego małżonka. „Funkcjonariusz policji i jego rodzina winni więcej niż ktokolwiek inny zwracać uwagę na ścisłe przestrzeganie przepisów prawnych i w zachowaniu się unikać wszystkiego, co uwłaczałoby powadze funkcjonariusza policji, lub przynosiło mu ujmę i do czego nie mogłyby przyznać się przed swoją zwierchnością, ani przed opinią publiczną”<sup>23</sup>.

Właściwemu doborowi partnera miał służyć zakaz zawierania związku małżeńskiego przed upływem dwóch lat od wstąpienia do policji<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> § 2 *Tymczasowej instrukcji...*, wyd. cyt., s. 2.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 85.

<sup>21</sup> § 4 *Tymczasowej instrukcji...*, wyd. cyt., s. 3–4.

<sup>22</sup> Dla przykładu informacja nt. śmierci st. post. Michała Jankowskiego z Posterunku w Świerżach, pow. Chełmski, woj. Lubelskie, który w dniu 10 listopada 1938 r. poległ śmiercią policjanta. „Na Posterunku” 1938, nr 49, s. 1168(16).

<sup>23</sup> § 2 *Tymczasowej instrukcji...*, wyd. cyt., s. 2.

<sup>24</sup> § 20, tamże.

W 1928 r. nieco inaczej uregulowano kwestie dotyczące zawierania związków małżeńskich przez oficerów i szeregowych. Oficer uzyskiwał zgodę pod warunkiem ukończenia 24. roku życia i nieposzlakowanej opinii narzeczonej, natomiast od szeregowych wymagano dodatkowo przesłużenia trzech lat. W wyjątkowych sytuacjach przewidywano odstępstwa, ale tylko co do wieku lub czasu służby. Kandydatka, która nie została zaakceptowana przez władze policyjne — pisemna zgoda właściwego przełożonego — nie mogła być żoną policjanta. Samowolne zawarcie związku małżeńskiego bez uzyskania zgody właściwego komendanta pociągało za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną. Wymogi stawiane małżonce były dosyć rygorystyczne. Nawet o zajęciu samodzielnym żony, oraz nieletnich dzieci, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, policjant powinien powiadomić przełożonych. Nie mogło takie zajęcie kolidować z godnością munduru albo z interesem służby. Zatem „[...] nie wolno jej było posiadać żadnego zakładu handlowego ani przemysłowego, wymagającego koncesji, jak np. restauracji, kawiarni, kinematografu ani też prowadzić handlu artykułami spożywczymi i wyrobami fabrycznymi z wyjątkiem handlu wyrobami rękodzielniczymi”<sup>25</sup>. Małżonka mogła podjąć pracę jedynie wówczas, gdy jej zajęcie nie kolidowałoby z pracą męża oraz godnością jego stanowiska. W efekcie zdecydowana większość żon policjantów nie podejmowała prac zarobkowych, zajmując się jedynie domem. Wychodzono z założenia — iż skutecznym egzekutorem prawa może być tylko osoba o nienagannej reputacji, będąca poza wszelkimi podejrzeniami.

Do zasad, do których przywiązywano szczególną uwagę wymienić należy przede wszystkim apolityczność policji<sup>26</sup>. Znalazła on swój wyraz w treści § 7 *Tymczasowej instrukcji dla Policji Państwowej*, według którego: „Funkcjonariusz policji nie może być członkiem żadnego stowarzyszenia lub stronnictwa politycznego, członkiem zaś stowarzyszeń kulturalnych, oświatowych i społecznych mógł być jedynie po uzyskaniu pozwolenia przełożonych”. Podobnie, bez stosownej zgody, nie mógł brać udziału w jakichkolwiek publicznych demonstracjach, pochodach, zebraniach, wiecach itd.<sup>27</sup> Ponadto zabroniono tworzenia w policji jakichkolwiek stowarzyszeń, a nawet urządzania zebrań, bez zgody komendanta głównego<sup>28</sup>. Przepisy te miały zapewnić policjantom niezależność od wpływu ugrupowań politycznych na ich działalność.

Sytuacja materialna funkcjonariuszy Policji Państwowej w okresie II RP nie należała do najlepszej<sup>29</sup>. W związku z trudnościami

<sup>25</sup> § 21, tamże, s. 8.

<sup>26</sup> Zob. E. Wiszowaty, *Etyka Policji. Między prawem, moralnością i skutecznością*, Warszawa 2011, s. 60–66; A. Pawłowski, *Tradycje etyki...*, wyd. cyt., s. 45.

<sup>27</sup> § 6 *Tymczasowej instrukcji...*, wyd. cyt., s. 3.

<sup>28</sup> § 8, tamże, s. 3.

<sup>29</sup> Zob. ustawa z 13 lipca 1920 r. o uposażeniu wyższych i niższych funkcjonariuszy Policji Państwowej (DzURP z 1920 r., nr 65, poz. 431); rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 28 października 1933 r. o uposażeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej i Straży Granicznej (DzURP z 1933 r., nr 86, poz. 666); rozporządzenie Rady Ministrów z 20 stycznia 1934 r. w sprawie

gospodarczymi kraju i niskimi płacami funkcjonariuszy Policji Państwowej władze policyjne zdecydowały się wystąpić z inicjatywą zakładania stowarzyszeń gospodarczych, których podstawowym celem była samopomoc w trudnym okresie. W 1928 r. w gronie małżonek policjantów powstał projekt założenia stowarzyszenia pod nazwą „Rodzina Policyjna”, mającego na celu samopomoc w szerokim tego słowa znaczeniu. Decyzja o realizacji tego pomysłu zapadła 1 października 1928 r. Pomimo iż organizację tę powołano w celu niesienia pomocy rodzinom najbiedniejszych funkcjonariuszy, to wkrótce stała się inicjatorką życia kulturalno-oświatowego i towarzyskiego rodzin policyjnych. Na koniec 1937 r. „Rodzina Policyjna” posiadała w całym kraju 108 świetlic własnych i 194 wspólnych z Policyjnym Klubem Sportowym<sup>30</sup>. Dostyc szybko roztoczono opiekę nad sierotami i wdowami po policjantach oraz dziećmi bezrobotnych. Patronami stowarzyszenia zostały żony: marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego<sup>31</sup>.

Niezależnie od tego „[...] status materialny rodzin policjantów z reguły był stabilny. Większość posiadała samodzielne, duże mieszkania, bądź własny dom. Nieliczni zasiedlali służbowe kwatery lub wynajmowali je od innych osób. Część budowała własne domki i nie zdążyła ich ukończyć przed wojną. Niektórzy posiadali niewielkie, kilkuhektarowe nieruchomości rolne. Uprawiano je dla własnych potrzeb lub wydzierżawiano. Dzieci policjantów kończyły szkołę powszechną i nie rzadko kontynuowały naukę w szkołach zawodowych czy gimnazjach, a nawet szły na studia”<sup>32</sup>.

## Moralne i etyczne uwarunkowania służby w Policji Państwowej

Każdy funkcjonariusz Policji powinien pamiętać, że jego obowiązkiem jest zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu oraz pomoc w każdej potrzebie. Najważniejszym zadaniem jest zapobieganie przestępstwom i ściganie winnych. Zatem policjant winien uważać się za sługę oraz opiekuna oraz traktować wszystkich szanujących prawa obywateli, bez względu na ich stanowisko społeczne lub wyznanie, jednakowo i z bezwzględna

---

zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszerzegowania oficerów i szeregowych Policji Państwowej i Straży Granicznej do grup uposażenia oraz o dodatkach lokalnych i służbowych (DzURP z 1934 r., nr 8, poz. 65). Poprawie sytuacji materialnej miały także służyć ulgi, np. w przejazdach. Zob. rozporządzenie Rady Ministrów z 28 stycznia 1934 r. o ulgach dla oficerów i szeregowych Policji Państwowej oraz Straży Granicznej przy przejazdach kolejami państwowymi (DzURP z 1934 r., nr 10, poz. 80).

<sup>30</sup> *Działalność Policji Państwowej w r. 1937*, „Na Posterunku” 1938, nr 12, s. 5.

<sup>31</sup> Zob. szerzej: T. Konon, *Sojusznicy Policji — „Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r.”*, „Przegląd Policyjny” 2005, nr 2, s. 133–136.

<sup>32</sup> Cyt. za: A. Jaracz, *Losy rodzin polskich policjantów na kresach wschodnich i w głębi ZSRR w latach 1939–1946* [w:] P. Majer i A. Misiuk (red.), *Losy policjantów polskich po 1 września 1939*, Szczytno 1996 („Studia i Materiały”), s. 164.



uprzejmością. Podkreślono, że przez taktowne i pojednawcze zachowanie zwykle udaje się osiągnąć wykonanie poleceń policji i uniknąć stosowania siły, która często doprowadza do skarg i niezadowolenia. Przy zwracaniu się do społeczeństwa należy unikać wielomówności, załatwiać sprawy krótko i treściwie. „Używanie słów obelżywych lub nieprzyzwoitych, prostactwo w mowie i czynie (bicie, potrącanie i t. p.) jest bezwzględnie wzbronione”<sup>33</sup>.

Swoim przełożonym policjanci mieli obowiązek okazywania należytego szacunku oraz zobowiązani byli do wykonania ich rozkazów możliwie najszybciej, dokładnie oraz roztropnie, nie wchodząc w rozpatrywanie ich słuszności, o ile rozkaz nie nakazywał czegoś wyraźnie przestępnego. „Bezwzględna karność, posłuszeństwo i subordynacja obowiązuje każdego policjanta”<sup>34</sup>. Uznawano, że głównym warunkiem odpowiedniego pełnienia służby jest dyscyplina, która polegała na bezwzględnym posłuszeństwie rozkazom przełożonych oraz przepisom prawa. Samo zewnętrzne okazywanie przełożonym posłuchu i szacunku nie świadczyło o dyscyplinie, jeśli nie towarzyszyło temu staranie oraz wysiłek o jak najsprawniejsze wykonanie czynności. Zachowanie dyscypliny było gwarancją przełożonego, że powierzone zadanie zostanie wykonane, a także że podwładni będą współdziałać we wzajemnym niesieniu pomocy, aby uzyskać wyniki służbowe jako świadectwo spełnienia obowiązków służby<sup>35</sup>.

W stosunku do kolegów służbowych funkcjonariusz Policji musiał być grzeczny oraz gotowy do niesienia pomocy. Podkreślono, że prawdziwe koleżeństwo polega na gotowości okazywania pomocy we wszystkich dozwolonych wypadkach, na zwracaniu się z szacunkiem do starszych kolegów oraz na uprzejmym zbliżaniu się do siebie, a także informowaniu młodszych i niedoświadczonych. Wszelka zazdrość, służalczość lub wywyższanie się winny być wykluczone<sup>36</sup>.

Policjant, występując publicznie, powinien być ubrany czysto i według przepisów, mieć przy sobie legitymację służbową, broń oraz inne niezbędne wyposażenie. Postawa policjanta musi być zawsze wzorowa, chód spokojny i wolny tak, aby mógł na wszystko uważać. Palenie tytoniu podczas służby na ulicy lub w chwili wejścia do lokali urzędowych i mieszkań prywatnych jest policjantowi wzbronione. Chodzenie z kimkolwiek pod rękę, siedzenie lub leżenie na posterunku, wszelkie nienaturalne lub przesadne zachowanie się, prowadzenie niesłużbowych rozmów z funkcjonariuszami lub przechodniami jest policjantowi wzbronione. „Musi się on wystrzegać wszystkiego, co by go wystawić mogło na złośliwe uwagi, obmowę lub na pośmiewisko publiczności”<sup>37</sup>.

Policjant nie mógł pod najsurowszą karą wstępować podczas służby do lokali publicznych, szynków, kawiarni itp., o ile nie było to bezwzględnie

---

<sup>33</sup> § 9 *Tymczasowej instrukcji...*, wyd. cyt., s. 3–4.

<sup>34</sup> § 10, tamże, s. 4.

<sup>35</sup> T. Wolfenburg, J. Misiewicz (oprac.), *Tymczasowa instrukcja...*, wyd. cyt., s. 18.

<sup>36</sup> § 14 *Tymczasowej instrukcji...*, wyd. cyt., s. 5.

<sup>37</sup> § 16, tamże, s. 5.

konieczne z powodów służbowych. O wejściu do takiego lokalu miał obowiązek zameldowania po ukończeniu służby<sup>38</sup>.

W okresie międzywojennym modyfikacje w zakresie strukturalno-funkcjonalnym Policji Państwowej spowodowane były różnymi wydarzeniami historycznymi m.in. wojną polsko-rosyjską w 1920 r. czy przewrotem majowym w 1926 r.<sup>39</sup> Rok 1926, będący zwrotnym w dziejach II RP, objął również istotnymi zmianami Policję Państwową. Wprowadzono wówczas żołnierskie ujęcie wewnętrznej dyscypliny, odwołując się do honoru granatowego munduru, na którym „żadnej plamy nie może postać, oprócz plam krwi”<sup>40</sup> Ponadto dostrzeżono potrzebę rozwinięcia i uszczegółowienia przepisów dotyczących pragmatyki służbowej. W efekcie czego ogłoszono nowe przepisy, tj. rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej<sup>41</sup>. W rozporządzeniu tym określono normy moralne i obyczajowe dotyczące postępowania policjanta tak w służbie, jak i poza nią.

W rozdziale II zatytułowanym obowiązki, ustawodawca kolejny raz podkreślił moralne aspekty służby. Oficerowie i szeregowi Policji Państwowej zobowiązani byli do wierności wobec Rzeczypospolitej, posłuszeństwa wobec przełożonych, poszanowania prawa, gorliwości, sumienności i bezstronności w wykonywaniu obowiązków oraz zachowania tajemnicy<sup>42</sup>. Nie wolno im było przyjmować żadnej posady ani stanowiska, ani też oddawać się takim zajęciom, których wykonywanie stałoby w sprzeczności z obowiązkami służbowymi lub mogłoby wywołać uzasadnione podejrzenie o stronnictwo lub interesowność<sup>43</sup>. Policjantom wolno było należeć do związków i stowarzyszeń tylko wówczas, gdy uzyskali zezwolenie przełożonego<sup>44</sup>.

Wiele miejsca poświęcono postawom funkcjonariuszy w kontaktach z obywatelami. Podkreślano, że głównym zadaniem policji jest zapobieganie

---

<sup>38</sup> § 17, tamże, s. 6.

<sup>39</sup> Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 r. w sprawie tymczasowych zmian dotyczących organizacji i zadań Policji Państwowej (DzURP z 1920 r., nr 75, poz. 511). W art. 1 i 6 odpowiednio wskazano, że w czasie wojny Policja Państwowa może być użyta do celów wojskowych, zaś jej funkcjonariusze otrzymali w stosunku do wojskowych uprawnienia Żandarmerii Wojskowej. Ten okres w historii PP zaznaczył się nie tylko postawami patriotycznymi, ale także zdarzały się sytuacje związane z dezercją policjantów, które podlegały wojskowemu sądownictwu karnemu. A. Pawłowski, *Tradycje etyki...*, wyd. cyt., s. 43–44.

<sup>40</sup> K. Kowalczyk, W. Bayer, *Wzrost autorytetu...*, wyd. cyt., s. 4.

<sup>41</sup> Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (DzURP z 1928 r., nr 28, poz. 257). Rozporządzenie zawierało 156 artykułów. W 1937 r. ukończono prace przygotowawcze nad nowelizacją przedmiotowego rozporządzenia, bowiem okres dziewięciu lat jego stosowania wykazał pewne niedoskonałości. *Działalność Policji Państwowej w r. 1937...*, wyd. cyt., s. 267(3).

<sup>42</sup> Art. 54 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej..., wyd. cyt.

<sup>43</sup> Art. 57, tamże.

<sup>44</sup> Art. 63, tamże.

przestępstwom i ściganie winnych ich popełnienia. Policjant powinien uważać się przede wszystkim za sługę społeczeństwa i traktować jednakowo, z równą grzecznością wszystkich obywateli<sup>45</sup>. Zasadę jednakowego traktowania wszystkich obywateli wielokrotnie podkreślano na łamach prasy policyjnej<sup>46</sup>.

Awanse zarówno oficerów, jak i szeregowych PP na wyższe stopnie uzależnione były od uznania przełożonych, którzy przede wszystkim powinni uwzględnić uzdolnienie, użyteczność, kwalifikacje służbowe oraz starszeństwo służbowe, jako też opinię władz administracji ogólnej<sup>47</sup>. Warto podkreślić, że lektura numerów periodyków policyjnych dotyczyła nie tylko zagadnień stricte służbowych, ale także przybliżała czytelnikom — policjantom, ważne w historii narodu polskiego wydarzenia, m.in. Powstanie Styczniowe, walki o niepodległość i kształtowanie granic II Rzeczypospolitej, obchody rocznicowe — co odgrywało istotną rolę nie tylko w zakresie poznawczym, lecz również w kształtowaniu postaw patriotycznych. Na łamach prasy policyjnej opisywano zalety, jakimi powinien cechować się dobry policjant. „Służba w policji wymaga dużego nakładu sił, energii, wytrzymałości fizycznej i psychicznej, a przy tym policjant musi legitymować się szeregiem walorów, jak: spryt, spostrzegawczość, szybka orientacja, opanowanie, i.t.p. Są to warunki wprost nieodzowne...”<sup>48</sup>.

Częstokroć podczas zakończenia kursów, w szczególności oficerskiego lub kandydatów na oficerów, przełożeni wzywali absolwentów do „[...] zwiększenia wysiłków w służbie i świecenia przykładem dla kolegów przez wytworzenie atmosfery wysoce moralnej i ofiarności służbową”<sup>49</sup>.

Policjanci, którzy naruszali swe obowiązki w służbie lub poza służbą przez czyn zaniechania lub zaniedbania, mogli zostać pociągnięci do sądowej odpowiedzialności karnej lub cywilnej, niezależnie do odpowiedzialności dyscyplinarnej<sup>50</sup>.

Przepisy zawarte w ustawie z 1919 r. kształtujące odpowiedzialność dyscyplinarną miały zapobiegać czynom nagannym funkcjonariuszy<sup>51</sup>. Katalog kar był jednolity dla wszystkich i przedstawiał się następująco: nagana zwykła — przez przełożonego bez świadków, nagana formalna — z wniesieniem do rozkazu dziennego, areszt do 7 dni, przeniesienie na urząd

---

<sup>45</sup> J. Kozolubski, *Stosunek społeczeństwa do policji*, „Przegląd Policyjny” 1994, nr 4, s. 114–117. Zob. także: *Rozkaz Oficerski nr 18 komendanta głównego Policji Państwowej, Warszawa 5 czerwca 1937 r.*, „Przegląd Policyjny” 1994, nr 4, s. 109–110.

<sup>46</sup> A. Rutkowski, *Niebieskie ptaki*, „Na Posterunku” 1938, nr 7, s. 159.

<sup>47</sup> Art. 72 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej..., wyd. cyt.

<sup>48</sup> W. Skrętowski, *Spostrzegawczość*, „Na Posterunku” 1938, nr 7, s. 150.

<sup>49</sup> „Na Posterunku” 1938, nr 19, s. 447.

<sup>50</sup> Art. 106 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej..., wyd. cyt. Odpowiedzialność dyscyplinarna nie wykluczała ewentualnej odpowiedzialności karnej lub cywilnej.

<sup>51</sup> Zob. przepisy dyscyplinarne dla Policji Państwowej wydane przez ministra spraw wewnętrznych na podstawie art. 21 ustawy o Policji Państwowej z 16 września 1919 r. (Dz. Urz. MSW z 1919 r., nr 46, poz. 670).

o mniejszych dodatkach funkcyjnych, degradacja, wydalenie<sup>52</sup>. W latach 1919–1922 liczba kar dyscyplinarnych miała tendencję rosnącą, głównie wydań. Wynikało to z faktu, że poziom kadr pozostawiał wiele do życzenia, były to osoby, które nie identyfikowały się z zadaniami formacji, zaś znaczna liczba przyjętych nie miała ukształtowanych zasad moralnych. Nierzadko dopuszczaly się nadużywania władzy czy nawet przestępstw<sup>53</sup>. Szczególnie napiętnowano korupcję. Na uwagę zasługuje zapis § 3 *Tymczasowej Instrukcji dla Policji Państwowej*, gdzie sankcji karnej — kary śmierci przez rozstrzelanie — podlegał policjant winny przyjęcia korzyści majątkowej lub innego przestępstwa służbowego popełnionego z chęci zysku<sup>54</sup>. Należy zaznaczyć, że ofiarowanie upominków zwierzchnikom, pozostającym na służbie, przez poszczególnych podkomendnych lub ich ogół było niedopuszczalne, podobnie jak ofiarowanie upominku zwierzchnikowi opuszczającemu zajmowane stanowisko, na co wymagano uzyskania pozwolenia przełożonego ustępującego.

W przepisach rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. rozszerzono zakres dotyczący odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przewidziano odrębne kary dyscyplinarne dla szeregowych: nagane, areszt od jednego do siedmiu dni, degradacja o jeden stopień, zwolnienie ze służby, wydalenie ze służby. Natomiast w stosunku do oficerów można było wyciągnąć konsekwencje dyscyplinarne w postaci: upomnienia, nagany, aresztu domowego lub na odwachu od jednego do czternastu dni, zwolnienie ze służby, wydalenie ze służby. Wydalenie ze służby było dotkliwą karą, ponieważ pociągało za sobą utratę wszystkich praw wynikłych ze stosunku służbowego, w tym prawa do zaopatrzenia emerytalnego.

Po blisko 20 latach funkcjonowania omawianej formacji ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 21 kwietnia 1938 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnym w Policji Państwowej, z mocą obowiązującą od 1 października 1938 r. W 140 paragrafach bardzo szczegółowo omówiono m.in. kary dyscyplinarne i ich skutki, kompetencje przełożonych dyscyplinarnych, przebieg i nadzór nad postępowaniem dyscyplinarnym<sup>55</sup>.

Obecnie trudno jest odtworzyć pełną ewidencję kar dyscyplinarnych stosowanych względem wszystkich policjantów na przestrzeni całego dwudziestolecia międzywojennego. Z ewidencji dotyczącej oficerów wynika, że liczba ukaranych wahała się w granicach od 6 do 9%. Najwięcej kar

<sup>52</sup> Zwykle zwrócenie uwagi lub upomnienie służbowe nie było karą dyscyplinarną, natomiast areszt nie mógł trwać krócej niż 24 godziny. Zob. tamże.

<sup>53</sup> Najczęstszym przewinieniem dyscyplinarnym były czyny związane z niewłaściwym stosunkiem do ludności. Odnutowywano przypadki bicia, przyjmowania łapówek czy przestępstw natury obyczajowej. A Misiuk, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 107–108.

<sup>54</sup> Zob. ustawa z 30 stycznia 1920 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku (DzURP z 1920 r., nr 11, poz. 60).

<sup>55</sup> Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 21 kwietnia 1938 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnym w Policji Państwowej (DzURP z 1938 r., nr 42, poz. 353).

wymierzono w 1924 r. — 335, najmniej w 1932 r. — 29. Najsurowszą karą było wydalenie, tych najczęściej odnotowano w 1921 r. — 86. W latach 1937–1938 nie odnotowano wydażeń oficerów.

Z kolei statystyki dotyczące szeregowych policjantów zachowały się tylko w odniesieniu do najsurowszych kar i to z lat 1928–1939, tj. zwolnienia, wydalenia ze służby i degradacji. Najwięcej łącznie tego typu kar wymierzono w 1928 r. — 334, najmniej w 1933 r. — 117.

Analizując szczegółowe dane dotyczące przekraczania przepisów przez policjantów II RP, można stwierdzić, że z roku na rok poprawiała się świadomość w zakresie postaw etycznych. Generalnie liczba wymierzanych kar dyscyplinarnych miała tendencję malejącą, co mogło wynikać z liberalnego podejścia właściwych przełożonych lub, co bardziej prawdopodobne, poprawy dyscypliny. Kluczowym dla poprawy dyscypliny był wzrost jakości korpusu oficerskiego oraz konsekwentna polityka władz policyjnych dążących do eliminacji przewinień dyscyplinarnych<sup>56</sup>.

Pomimo to nadal utrzymywała się na dosyć wysokim poziomie wahającym się w granicach od 7 do 10% całego korpusu szeregowych<sup>57</sup>.

30 stycznia 1938 r. ukazał się kolejny numer tygodnika poświęconego sprawom Policji Państwowej. Był to numer o tyle wyjątkowy, ponieważ zawierał niezwykle istotny dla omawianej problematyki zbiór zasad moralnych, jakimi powinni kierować się funkcjonariusze Policji Państwowej.

Wstępem do tego kodeksu moralnego były następujące słowa: „Powierzenie policjantowi polskiemu obrony najważniejszych dóbr prawnych współobywateli jest dowodem specjalnego zaufania, jakim Państwo go obdarza. Dla umożliwienia policjantowi wypełnienia tego zaszczytnego, a jednocześnie doniosłej wagi obowiązku, przyznano mu wyjątkowe prawa w służbie, jakich nie posiada inny obywatel. Jednak tylko dokładna znajomość i głębokie zrozumienie tych praw-obowiązków, może sprawić, że policjant polski stanie się naprawdę godnym i nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania. Przepisów szczegółowych, regulujących każdy krok naszego życia służbowego i pozasłużbowego, jest wiele, jak wiele jest wymagań stawianych dobremu policjantowi”<sup>58</sup>.

#### „PRZYKAZANIA POLICJANTA

- I. Honor i Ojczyzna — oto hasła, którymi w życiu Twoim masz się kierować.
- II. Ojczyzna powierzyła Ci broń i oczekuje, że będziesz Jej godny.
- III. Ojczyzna przyznała Ci wyjątkowe prawa. Tych praw nie nadużywaj, gdyż nie są one przywilejem, lecz obowiązkiem, który wypełniasz w służbie Narodu.

<sup>56</sup> R. Litwiński, *Korpus policji II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2007, s. 188.

<sup>57</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 108–113.

<sup>58</sup> Źródło: DPPP z 1919 r., nr 31, s. 641, przedruk: „Na Posterunku” 1938, nr 5, s. 100.

- IV. Przestępstwo jest nieszczęściem. Zachowaj się wobec niego z powagą i ludzkością.
- V. Pomóż temu, kto Twej pomocy potrzebuje i obchodź się z wszystkimi tak, jak byś chciał, by się z Tobą obchodzono.
- VI. Bądź odważny, sumienny, ostrożny i nie zawieź nigdy zaufania przełożonego. Nadużycie zaufania jest hańbą. Mów prawdę, gdyż kłamstwo jest tchórzostwem.
- VII. Pamiętaj, że nosisz mundur. Jak Cię widzą, tak Cię piszą. Bądź więc zawsze schludnie i czysto ubrany i nie zaniedbuj wyglądu zewnętrznego.
- VIII. Żyj skromnie, zachowasz przez to niezależność. Nie przyjmuj żadnych podarunków, gdyż to zobowiązuje, jako policjant nie możesz mieć zobowiązań. Życie ponad stan jest hańbą i prowadzi do nieszczęścia. Pijaństwo zabierze Ci ludzką godność, staniesz się pośmiewiskiem rodaków i zasłużysz na pogardę dzieci.
- IX. Pamiętaj, że Cię podsłuchają, więc nie mów publicznie o sprawach służbowych. Zachowaj umiar w mowie.
- X. Bądź w życiu i służbie sprawiedliwy.
- XI. W wystąpieniach przeciw wrogom Ojczyzny bądź bezwzględny, pamiętaj jednak, że dobry żołnierz gardzi okrucieństwem.
- XII. Rozkazów przełożonych słuchaj bezwzględnie, bądź wzorem dla podwładnych, którzy Cię pilnie obserwują. Jeśli żądasz od innych, by byli dobrymi kolegami, pamiętaj sam o koleżeństwie.
- XIII. Mniej pogardę dla pochlebców.
- XIV. Pamiętaj, że jesteś żołnierzem. Nie zaniedbuj ćwiczyć się w żołnierskiej sprawności i ucz się ciągle, pamiętaj o tym, że obywatele widzą w Tobie człowieka, który musi wiedzieć wszystko.

Tych 14 najważniejszych zasad — to drogowskazy w ciężkiej i odpowiedzialnej pracy policjanta. Pamiętać jednak musimy, że wyłącznie tylko pamięciowe przyswojenie sobie przykazań, wykucie na pamięć czy na wyrywki, nie uczyni zadość intencjom [...]. Chodzi bowiem o gruntowne wniknięcie i zrozumienie sensu tych zasad. Wtedy tylko praktyczne stosowanie ich na każdym kroku i o każdej porze tak w służbie, jak i w życiu prywatnym jest możliwe. Tylko szczerzy wyznawca tych przykazań zasłuży sobie na bezwzględne zaufanie Państwa — a co za tym idzie na zaszczytne miano policjanta-obywatela<sup>59</sup>.

Gdy w 1938 r. w obu izbach parlamentu dyskutowano nad budżetem, np. senator Edward Kleszczyński<sup>60</sup>, zwracając uwagę na dobry stosunek policji do obywatela, stwierdził: „[...] policja nasza stoi na wysokim poziomie”<sup>61</sup>.

Z kolei w swym przemówieniu senator Jerzy Siemiątkowski<sup>62</sup> podkreślił: „[...] stosunek ludności do policji jest na ogół niezmiernie życzliwy”<sup>63</sup>.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Scriptor (oprac.), *Sejm i Senat 1935–1940: IV kadencja*, Warszawa 1936, s. 378.

<sup>61</sup> *Działalność Policji Państwowej w r. 1937...*, wyd. cyt., s. 3.

<sup>62</sup> Zob. szerzej: J. Majchrowski (red.), *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1994, s. 547.

<sup>63</sup> *Działalność Policji Państwowej w r. 1937...*, wyd. cyt., s. 5.

Szczególnego uwypuklenia wymagają również słowa senatora Ludwika Everta<sup>64</sup>, który „[...] specjalnie podkreślił w swym przemówieniu, że obserwując pracę policjantów w miastach, podziwia ich zimną krew wobec zachowania się w większości przechodniów. Polski policjant zakasował angielskiego. Policja — zdaniem sen. Everta<sup>65</sup> — może być naszą dumą”<sup>66</sup>.

## Zakończenie

Podsumowując, jak już wspomniano we wstępie, moralne oblicze funkcjonariuszy Policji Państwowej, jako instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i porządek publiczny, prezentowało się różnorodnie i nie można go ocenić w sposób jednoznaczny. Obraz ten wynikał z indywidualnych postaw osób, które ten zawód wykonywały. W znacznym stopniu kształt zależał od rozwiązań modelowych przyjętych dla tej formacji. Z pewnością przesadnym byłoby stwierdzenie, że szlachetne normy postępowania zyskały w szeregach funkcjonariuszy pełną akceptację. W praktyce zdarzały się odstępstwa, jednak policjant w świadomości społecznej postrzegany był jako patriota<sup>67</sup>.

Troska o należyte przygotowanie policjanta do czekających go zadań, który wyposażony w fachowe wiadomości byłby świadomy swej roli w demokratycznym społeczeństwie, doprowadziła do utworzenia nowoczesnego szkolnictwa policyjnego mogącego być wzorem do naśladowania dla policji innych krajów europejskich. Przygotowanie kadr instruktorów, wprowadzenie do programów szkół policyjnych, poza dotychczasowym zakresem wiadomości, wychowania fizycznego, sportu, pracy wychowawczej wśród kandydatów do służby policyjnej oraz wytworzeniem u nich zamiłowania do służby, stanowiło istotny element kształtujący etos funkcjonariusza Policji Państwowej<sup>68</sup>.

Odnosząc się do sformułowanego we wstępie pytania — *w jakim zakresie etos funkcjonariusza Policji Państwowej powinien być implementowany we współczesnych realiach policyjnej służby?* — warto podkreślić, że również współcześnie bardzo istotne są wymagania, które stawiane były policjantom XX-lecia międzywojennego i choć minęło wiele lat, szereg z nich nie straciła nic ze swojej aktualności, w szczególności:

- Honor i Ojczyzna — oto hasła, którymi to policjant w życiu powinien się kierować;
- funkcjonariusze powinni charakteryzować się oprócz nieskazitelnej przeszłości również wyrobieniem społecznym oraz właściwą postawą moralną;

---

<sup>64</sup> Zob. szerzej: J. Majchrowski (red.), *Kto był kim...*, wyd. cyt., s. 508.

<sup>65</sup> Tak w oryginale, prawidłowy zapis Everta (*przyp. aut. — M.F.*).

<sup>66</sup> *Działalność Policji Państwowej w r. 1937...*, wyd. cyt., s. 5.

<sup>67</sup> W praktyce policyjnej niejednokrotnie stwierdzano wypadki bicia podejrzanych oraz stosowania względem nich niepraworządnych metod. Tamże. Szerzej o problemach stanu dyscypliny i nadużyć ze strony funkcjonariuszy Policji pisze A. Misiuk, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 105–113.

<sup>68</sup> K. Kowalczyk, W. Bayer, *Wzrost autorytetu...*, wyd. cyt., s. 4.

- policjanta ma cechować zwłaszcza dbałość o dobro państwa i obywateli oraz poczucie odpowiedzialności oparte na pełnym zrozumieniu doniosłości służby dla państwa;
- rozkazy przełożonych powinien wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej dochować;
- policjant musi zawsze pamiętać o tym, że jego zachowanie się w życiu prywatnym szczególnie zwraca na siebie uwagę i poddane jest nie zawsze życzliwemu sądowi;
- używanie słów obelżywych lub nieprzyzwoitych, prostactwo w mowie i czynie jest bezwzględnie wzbronione;
- policjant musi wystrzegać się wszystkiego, co by go mogło wystawić na złośliwe uwagi, obmowę lub na pośmiewisko publiczności;
- funkcjonariusz Policji i jego rodzina winni więcej niż ktokolwiek inny zwracać uwagę na ściśle przestrzeganie przepisów prawnych i w zachowaniu unikać wszystkiego co uwłaczałoby powadze funkcjonariusza Policji lub przynosiło mu ujmę.

Oprócz wyżej wskazanych wymogów warto zauważyć, że współcześnie każde — niemieszczące się chociażby w etyczny standardach — zachowanie funkcjonariusza Policji jest dużo bardziej widoczne, aniżeli kiedyś — kiedy zauważalne było tylko przez osoby, na rzecz których pełni swoją służbę. W świecie kamer, mikrofonów, nowoczesnych technologii niemal on-line naganne zachowanie policjanta może być (i coraz częściej bywa) zaobserwowane, zarejestrowane, a następnie zamieszczone w Internecie oraz udostępnione każdemu obywatelowi mającemu do niego dostęp. Niezwykle ważne jest więc, aby każde policyjne działanie było przemyślane i oparte na przekonaniu, że służba państwu i obywatelom to nie tylko duże wyróżnienie, ale i wielka odpowiedzialność. Zaufanie do policyjnego munduru można utracić bardzo szybko, a jego odbudowanie zajmuje dużo więcej czasu i zaangażowania.

Propagowania etosu policyjnej służby nigdy nie jest za wiele, dlatego w programach szkoleń policyjnych od roku 2017 znalazły się treści odnoszące się do historii etosu i tradycji policyjnej służby.

**Słowa kluczowe:** Policja Państwowa, funkcjonariusz Policji, służba, przykazania policjanta, bezpieczeństwo

**Keywords:** State Police, police officer, service, police commandments, security

**Streszczenie:** Artykuł porusza zagadnienie etosu funkcjonariusza Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej. Nie da się ukryć, że współczesna Policja czerpie w tej kwestii z jej tradycji. Funkcjonariusze przez swoje działania stanowią

**Summary:** The article discusses the issue of the ethos of a state police officer at the time of the 2nd Republic of Poland (1918-1945). There is no denying that contemporary police draw on the experience and tradition of the previous force.



w oczach obywateli obraz państwa, dlatego powinni być jednocześnie wzorem i przykładem do naśladowania, powinni też dbać o zachowanie odpowiednich standardów w swoim środowisku. Moralne oblicze funkcjonariuszy Policji Państwowej, jako instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i porządek publiczny, prezentowało się różnorodnie i nie można go ocenić w sposób jednoznaczny. Obraz ten wynikał zarówno z indywidualnych postaw osób, które ten zawód wykonywały, jak i od kształtu modelowych rozwiązań przyjętych dla tej formacji.

Omawiając wspomniane rozwiązania, wykorzystano najważniejsze materiały archiwalne, dokumenty publikowane. Jednym z pierwszych pism regulującym dosyć szczegółowo to zagadnienie była wydana 3 lipca 1920 r. *Tymczasowa instrukcja dla Policji Państwowej*, stanowiąca w pewnym stopniu etyczny kodeks postępowania.

Po zamachu majowym dostrzeżono potrzebę rozwinięcia i uszczegółowienia przepisów dotyczących pragmatyki służbowej, wydając nowe przepisy, tj. rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej. W rozporządzeniu tym określono normy moralne i obyczajowe dotyczące postępowania policjanta tak w służbie, jak i poza nią.

Następnie 21 kwietnia 1938 r. ukazało się rozporządzenie o odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnym w Policji Państwowej, z mocą obowiązującą od 1 października 1938 r.

Warto również wspomnieć o niezwykle istotnym z punktu widzenia omawianej problematyki zbiorze zasad moralnych, które ukazały się 30 stycznia 1938 r. w tygodniku poświęconym sprawom Policji Państwowej: „Na Posterunku” — było to 14 najważniejszych norm — drogowskazów w ciężkiej i odpowiedzialnej pracy policjanta.

Actions taken by law enforcers reflect the country's image, therefore police officers should exhibit exemplary behaviour and should keep high standards of behaviour in their environment. The true moral nature of state police officers, who served to protect security and public order, was diverse and rather ambiguous. The image developed partly due to individual attitude and conduct of people who worked as police officers as well as the shape of model solutions adopted at the police force.

The most important archive materials including published documents were used to discuss the aforementioned solutions. One of the first documents which described the issue with details was the temporary instruction for the State Police issued on 3 July 1920. The instruction covered the moral code of conduct.

After the coup in May 1926 the need to develop and expand the regulations concerning the official police practice was noticed. Therefore new regulations were issued i.e. the directive of the president of the Republic of Poland of 6 March 1928 on the Polish State Police. The directive contained moral standards and social conventions for police officers when they are on duty and off duty.

On 21 April 1938 a directive on disciplinary responsibility and disciplinary proceedings in the State Police was issued, however the act was legally binding on 1 October 1938.

It is worth mentioning that an essential set of moral standards was issued on 30 January 1938 in a weekly magazine "Na Posterunku", which discusses the issues of the State Police. Fourteen moral standards were the most important lodestars in a hard and responsible police work.